Recenzja

Autor Janusz Hochleitner
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych

A. Mikos v. Rohrscheidt: Turystyka Kulturowa w płynnej rzeczywistości (recenzja)

Tytuł: Turystyka kulturowa w płynnej rzeczywistości. Quaestiones disputatae
Autor: Armin Mikos von Rohrscheidt
Wydawnictwo: KulTour.pl, Poznań
Rok wydania: 2016
Stron: 218
ISBN: 978-83-930211-5-4
Format: Wersja elektroniczna – PDF

Przedłożony do zrecenzowania materiał został opracowany przez znanego badacza turystyki kulturowej. Dotychczasowy dorobek naukowy Autora monografii w dużym stopniu wpłynął na kierunek i metodologię badań nad turystyką kulturową w Polsce. Pisanie tej recenzji jest dla mnie dobrą okazją do podzielenia się raz jeszcze z Autorem swoimi przemyśleniami, o których dane mi było kilka razy odbyć z Nim bezpośrednią rozmowę. Na monografię składa się bowiem zbiór kilkudziesięciu - zaopatrzonych w aparat naukowy - esejów, których podstawą były obszerne wypowiedzi Autora w ramach toczącej się przez ostatnie trzy lata eksperckiej dyskusji krajowego środowiska badaczy turystyki kulturowej. Koordynuje ją czasopismo naukowe "Turystyka Kulturowa", którego Autor jest założycielem i redaktorem naczelnym.

Książka została podzielona na podobnej objętości sześć tematycznych części (rozdziałów). Każda z nich podejmuje określone zagadnienia, które w szerokiej perspektywie kreślą przeobrażenia turystyki kulturowej ostatnich lat. Należy już w tym miejscu podkreślić, iż wyjątkowo dobrze udało się w recenzowanej pracy wpisać ogólnopolskie trendy w dynamikę globalnych przeobrażeń turystyki. Ten walor narracji Autora powoduje, iż łatwiej jest zrozumieć współczesną turystykę kulturową, która stanowi jakże ważne narzędzie przeobrażeń cywilizacyjnych. Podjęta analiza bieżących i globalnych dylematów turystyki świadczy o głębokich interdyscyplinarnych przemyśleniach Autora. Studiowanie kolejnych części monografii potwierdza, iż odważnie postawiony temat pracy jest systematycznie i wszechstronnie analizowany. Praktyczne doświadczenia Armina Mikosa v. Rohrscheidt - zestawione z bogatym zasobem wskazanych źródeł i opracowań - procentują bardzo interesującą analizą społeczno-kulturową.

Część pierwsza książki prezentuje aktualną wiedzę na temat turystyki kulturowej jako złożonego zjawiska, w sposób szczególny zaś ukazuje stopień jej adaptacji w polskiej ofercie turystycznej, ale również edukacyjnej. Składają się na nią tematy: Rzeczywista wielkość i dynamika zmian ruchu turystyki kulturowej w Polsce i na świecie w ostatnich latach; turystyka kulturowa a globalizacja; fenomen wielokulturowości i jego przesłanki w świetle "wędrówki ludów" do Europy; turysta kulturowy i jego wpływ na otoczenie.

Część druga prezentuje kilka ważnych grup uczestników turystyki kulturowej: dzieci i młodzież, seniorów, pokolenie baby-boomer oraz osób odbywających prywatne podróże.

Kolejna trzecia część monografii stanowi bardzo interesującą prezentację - jak określił tę grupę sam Autor - aktorów oferty turystyki kulturowej, których z interesującym uzasadnieniem podzielił na gospodarzy, popularyzatorów i manipulatorów. W tej części oddzielnie omówiona jest m.in. rola instytucji muzealnych i kościelnych, oddziaływanie na turystykę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, autorów literatury, głównie powieści, a także środków masowej komunikacji. Szczególnie dogłębnie Autor analizuje wpływ polityki na kreatorów propozycji turystyczno-kulturowych i ich organizację.

Czwarta część książki omawia potencjalne (bo dotychczas właściwie niezagospodarowane) formy turystyki kulturowej oraz typy eksploatowanych w jej ramach atrakcji i obszarów. Znajdujemy tu rozważania dotyczące m.in. potencjalnej oferty państw dyktatorskich czy inwestycji wielkich miast, a także potencjału turystyki kulturowo-przyrodniczej, biograficznej, turystyki kulturowej w obszarach z dominacją walorów i funkcji wypoczynkowej a nawet turystyki kosmicznej, której zaistnienie Autor przekonująco potwierdza.

Piąta część książki koncentruje się na krajowej edukacji turystyki kulturowej oraz prezentuje badania naukowe prowadzone obecnie w tej dziedzinie. Autor zastanawia się nad turystyką jako dyscypliną naukową i w tej perspektywie omawia dotychczasowe wieloaspektowe badania oraz ocenia jakość prac z zakresu tej dyscypliny. Oddzielnie wypowiada się na temat aktualności tekstów naukowych, stosowanej terminologii i standardów analiz, wprowadzania do obiegu naukowego nowych podziałów turystyki kulturowej i obecnością tej dyscypliny naukowej na polskich uczelniach.

Szósta część monografii stanowi autorskie ujęcie wybranych kwestii spornych (dotyczących choćby aktualności definicji turysty czy charakterystyki zachowań mieszkańców wobec przyjezdnych), których rozstrzygnięcie może zasadniczo wpłynąć na podniesienie poziomu oferty turystycznej oraz sposoby jej organizacji w przyszłości.

Książkę zamyka, przed bogatą bibliografią, futurystyczna wizja Autora, prezentująca turystykę kulturową w Polsce w 2026 roku.

W pierwszym rzędzie zapoznałem się przede wszystkim z uwagami Autora na temat muzealnej oferty dla turystyki kulturowej. Z racji mojej zawodowej aktywności te partie książki najbardziej mnie zainteresowały. W wielu miejscach Armin Mikos v. Rohrscheidt formułuje wyjątkowo celne uwagi. I tak, jako jedną z przyczyn słabości krajowej turystyki muzealnej wskazuje m.in. "brak większej aktywności krajowych towarzystw przyjaciół muzeów (na których, jak wspomniałem, opiera się turystyka muzealna w krajach niemieckojęzycznych). Nasze towarzystwa są nieliczne, składają się w większości z osób starszych […]" (s. 54). Pisząc z kolei o „ekskluzywnym zwiedzaniu" podkreśla: „nasze muzea (może poza niektórymi punktami programów nocy muzealnych) nie posiadają i nie chcą tworzyć oferty specjalnej, wyjątkowej, unikatowej skierowanej dla osób szczególnie zainteresowanych" (s. 55). Trudno mi jednak zgodzić się ze stwierdzeniem "Z doświadczenia organizatorów turystyki wynika, że to właśnie pracownicy muzeów są drugą grupą - po personelu kościelnym - którą ci organizatorzy darzą powszechną i zasłużoną niechęcią za ich „nieużycie" (s. 57).

Do szczególnie wartościowych części książki zaliczyłbym także rozdziały „Terminologia i standardy analiz w opracowaniach naukowych dotyczących turystyki kulturowej" oraz "Rola i znaczenie niematerialnego dziedzictwa kulturowego w kreowaniu ofert na rynku turystycznym". Przyłączam się do postulatu Autora, że w zakresie dziedzictwa niematerialnego "warto zachęcić badaczy poszukujących tematów na pożyteczną dysertację do zbadania tej grupy zagadnień w szerszym zakresie i do podjęcia analizy funkcjonujących już w wielu miejscach rozwiązań i ich efektywności" (s. 79). W pełni popieram ideę Autora w sprawie przystąpienia do zespołowych prac nad polskim słownikiem turystyki kulturowej (s. 173), która znacznie ułatwiłaby funkcjonowanie specjalistom różnych dyscyplin naukowych uczestniczenie w takich badaniach.

Wiele inspirujących myśli znajdujemy w rozdziale poświęconym obiektom sakralnym w turystyce. Na pewno coraz częściej proponowane rozwiązania powinny stać się przedmiotem większego zainteresowania strony kościelnej, zwłaszcza w zakresie jakiejś formy uregulowania czy praktykowanych standardów dostępności turystycznej przynajmniej części polskich obiektów sakralnych (s. 65). Choć założenia Autora wskazane na s. 61-63 (np. "W dłuższej perspektywie spotkania i doświadczenia pozyskane w trakcie odwiedzin obiektów sakralnych – zarówno pozytywne i negatywne – będą współkształtować przyszłą postawę rosnącej większości społeczeństwa wobec instytucji religijnych i ich misji") nie w pełni mnie przekonują, na pewno jednak wskazują interesujący kierunek dla organizatorów turystyki religijnej.

Nie mogę również zgodzić się ze wszystkimi elementami treści rozdziału „Wpływ „polityki historycznej" na (re)interpretację dziedzictwa w turystyce". Przede wszystkim w mojej opinii pojęcie „Geschichtspolitik" nie oddaje współczesnego klimatu, jaki wytworzył się wokół „polityki historycznej". Zgadzam się z samą ideą interpretacji dziedzictwa, o której Autor szeroko pisze. Niemniej nie przekonuje mnie uwaga: "Zamiast więc wprowadzać do turystyki konia trojańskiego w postaci jakichkolwiek elementów polityki historycznej, lepiej wrócić może do złotych reguł interpretacji. Te bowiem zdecydowanie sprzyjają refleksji nad historią i wspomagają ją, ale też tworzą świadomość miejsc i ludzi oraz ich korzeni i środowisk, wolę zachowania dziedzictwa jako wspólnej wartości i chęć wyciągania indywidualnych wniosków z konfrontacji z nim, a dodatkowo budują w zwiedzającym nieinwazyjną wobec innych tożsamość i ducha współpracy. Interpretacja w turystyce powinna być więc otwarta. Jeśli podawana w ramach realizacji polityki historycznej interpretacja dziedzictwa taką nie jest – czyli jest zamknięta („ukończona"), w pełni jednorodna, i konsekwentna przez dłuższy czas - to współprzyczynia się ona do powstawania mitu" (s. 104). Jednak prawdziwe mity mają charakter długodystansowy, o czym pisze m.in. Autor książki na s. 124, gdy przyznaje: "trudno naszym bohaterom konkurować z ikonami światowej czy europejskiej historii i kultury, jak Napoleon (ma swoje szlaki i oczywiście biograficzne muzea czy znaczące miejsca nie tylko we Francji) czy Mozart (dla zwolenników wielkiej muzyki - postać nieśmiertelna). Moim zdaniem (niestety) z tego głównie powodu - z nielicznymi wyjątkami - nie możemy w najbliższych latach liczyć na poważniejszą grupę turystów z innych krajów zainteresowanych głównie wyjątkowymi postaciami i ich biografiami". Myślę, że biografie św. Jana Pana II oraz św. Faustyny (autorki najczęściej obecnie tłumaczonej polskiej książki na świecie) stają się najbardziej w globalnym świecie rozpoznawalnymi „bohaterami" Polski, choć na pewno nie są tylko aktualnymi wytworami dziejów.

Lektura tej publikacji, która niemal w całości może pochłonąć Czytelnika erudycją Autora i niebudzącym wątpliwości znawstwem podjętej tematyki, przesiąknięta jest wieloma przykładami z bieżącej historii Polski. I tak na s. 17 czytamy o turystycznej popularności wśród Polaków Smoleńska po 2010 r. Zresztą ten wątek wielokrotnie jest podejmowany przez Autora, w perspektywie interpretacji dziejów i rekonstrukcji historycznych, w których przypisuje się „czarno-białe" role wybranym postaciom (np. s. 99). Toczący się obecnie silny spór polityczny w Polsce Autor stara się w sposób wyważony komentować. O ile jego wnioski teoretyczne nie budzą wątpliwości, o tyle wybór egzemplarycznego wydarzenia jednoznacznie wpisuje wywód w klimat obecnego sporu politycznego. Od kilkudziesięciu lat na co dzień uczestniczymy w różnych socjotechnicznych przedsięwzięciach, które zazwyczaj w sposób świadomy próbują budować określoną narrację historyczną, społeczną czy religijną. Myślę, iż te działania – nie zawsze świadomie inicjowane - stanowią przejaw światopoglądowej wojny o narodowy kod kulturowy. W tej perspektywie przywracanie pamięci o „żołnierzach wyklętych" stanowi – dla piszącego te słowa - wyjątkowo potrzebną dla polskiego dziedzictwa narodowego wartość. O autentyzmie tych – bardzo często do 2015 r. inicjatywach zupełnie oddolnych i spontanicznych – świadczą cykliczne przedsięwzięcia

turystyczne, jak od kilkunastu lat organizowany najczęściej na ziemi kaszubskiej przez sopockie Stowarzyszenie Historyczne Rajd Śladami Żołnierzy V Wileńskiej Brygady Armii Krajowej Majora „Łupaszki" czy współorganizowany przez to stowarzyszenie Rajd Śladami Żołnierzy V Wileńskiej Brygady Armii Krajowej na Podlasiu.

Armin Mikos von Rohrscheidt napisał kolejną wartościową publikację, która w pełni zasługuje na udostępnienie szerszemu gronu Czytelników. Celowość i zasadność opublikowania niniejszej książki nie podlega dyskusji, co najwyżej mogę zaproponować drobne korekty natury interpretacyjnej. Kompetencje naukowe, doświadczenie praktyczne oraz talent publicystyczny Autora dobrze możemy poznać w przygotowanym, spójnym wyborze tekstów. Tematyka rozważań jest wyjątkowo aktualna i stanowi niejako zaproszenie do dalszego kontynuowania dyskusji, gdyż sama jest elementem opisywanej w tytule książki "płynnej rzeczywistości" współczesnego świata. Obecne zmiany cywilizacyjne wyjątkowo dobrze bowiem możemy obserwować w formach uprawiania turystyki, a także w próbach wytyczania granic zjawiska migracji w globalizującym się świecie. Pełna dużego zaangażowania prezentacja skomplikowanych i żywych zjawisk przez Autora książki stanowi jej niepowtarzalny walor.